

Twój BANK



Nr 1/29/ marzec 2017



Czasopismo klientów Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

| ISSN 1899-9204

Ważna jest rosnąca liczba depozytów powierzonych Bankowi przez mieszkańców gminy Lututów, co oznacza, że ufają oni swojemu Bankowi tak samo jak w chwili jego powstania i w trakcie dziesiątków lat jego działalności w macierzystej miejscowości – mówi Maria Hącel, dyrektor Oddziału w Lututowie

– więcej na str. 8.



PONADTO W NUMERZE:

PRZED ZEBRANIEM PRZEDSTAWICIELI
– str. 5

**BEZPIECZEŃSTWO ZALEŻY OD NAS
SAMYCH**
– str. 9

**Z HISTORII BANKOWOŚCI
SPÓŁDZIELCZEJ**
– str. 10

KOMENTARZ

Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie od chwili założenia wypełnia przesłanie, jakie służyło jego powstaniu. Dziś prowadzi działalność na znacznie większym obszarze, jest pod względem osiągniętej wielkości sumy bilansowej drugą spółdzielczą instytucją finansową na Ziemi Łódzkiej.

W tym roku Bank obchodził będzie jubileusz 110-lecia działalności, bowiem 29 grudnia 1907 roku odbyło się zebranie mieszkańców miasteczka i okolicznych miejscowości, którego inicjatorem był ks. prałat Lutoborski. On to spotkanie poprowadził prezentując projekt utworzenia towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Zaproponował obywatela ziemskiego Ciemnińskiego na przewodniczącego zebrania. Ten z kolei powołał na asesora: ks. Józefa Skowrońskiego, miejscowego wikariusza i niejakiego Maddalińskiego oraz na sekretarza W. Świeślińskiego, pełniącego urząd sekretarza miejscowego sądu gminnego. Twórców Banku od dawna nie ma wśród nas, ale ich dzieło, które przekształciło się w bank o rejonowym zasięgu, dobitnie świadczy o celowości ich inicjatywy.

Bank przechodził różne koleje losu jednak przetrwał w dobrej kondycji zmiany ustrojowe i polityki społeczno-gospodarczej końca dwudziestego wieku. Szczególnie ważny w jego rozwoju jest okres ostatniego dwudziestolecia, w którym osiągnął najszybsze tempo rozwoju stając się instytucją finansową o uniwersalnym charakterze. Wspiera lokalną gospodarkę, samorządy gmin i miast na terenie swojego działania oraz pobudza inicjatywy gospodarcze rolników, a także przedsiębiorców, co stało się jego głównym celem.

Wizerunek Banku kształtowany jest racjonalną działalnością mar-

ketingową i reklamową. Bank aktywnie uczestniczy w życiu środowisk z nim związanych poprzez aktywne udział i sponsorowanie lokalnych uroczystości, wydarzeń kulturalnych, sportowych, edukacyjnych oraz innych inicjatyw społecznych.

W ocenie Rady Nadzorczej Zarząd Banku prowadzi rozsądną politykę zrównoważonego rozwoju, konsekwentnie rozwijając bazę materialną, techniczną i technologiczną, dbając o podnoszenie kwalifikacji pracowników, gdyż niezaprzeczalnym sukcesem Banku jest pozyskanie odpowiedzialnej i dobrze przygotowanej kadry.

Dla klientów Banku ważna jest informacja o przyłączeniu Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie do zrzeszeniowego systemu IPS, spółdzielni utworzonej przez banki spółdzielcze zrzeszone w Spółdzielczej Grupie Bankowej. Celem jest zapobieganie niebezpiecznym

zjawiskom i wzajemne wspieranie się banków w ewentualnej sytuacji kryzysowej. Wiele uwagi pracownicy Banku poświęcili również unowocześnianiu i uszczelnianiu systemów informatycznych zwiększając bezpieczeństwo przeprowadzanych transakcji przez rosnącą liczbę użytkowników tzw. bankowości internetowej.

Na najbliższym Zebraniu Przedstawicieli oprócz oceny wyników Banku osiągniętych w minionym roku będziemy także rozmawiać o kierunkach jego dalszego rozwoju. W zmieniających się warunkach otoczenia prawnego całego sektora finansowego w kraju ważne jest, żeby nasz Bank zachował dotychczasową podmiotowość oraz spółdzielczy charakter.

Więcej szczegółowych informacji zamieszczamy w materiale „Przed Zebraniem Przedstawicieli” na str. 5.

Marian Fiła
Prezes Zarządu

SGB Rejonowy Bank Spółdzielczy
w Lututowie

**PROMOCJA
KREDYTU OBROTOWEGO**

Na sfinansowanie bieżących potrzeb obrotowych związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, jak również doraźnych sezonowych potrzeb kredytowych związanych ze specyfiką produkcji lub świadczonych usług.

Promocja kredytu obrotowego obowiązuje w okresie od 15 lutego 2017 roku do 31 maja 2017 roku i polega na obniżeniu oprocentowania oraz prowizji przygotowawczej za udzielenie kredytu.

Warunki udziału w promocji określa „Regulamin promocji kredytu obrotowego w RBS w Lututowie” dostępny w placówkach Banku oraz na stronie www.rbs.lututow.pl.

Zapewniamy doradztwo oraz wsparcie wykwalifikowanych pracowników. **Zapraszamy**

Jak wesprzeć samorząd i pomóc mieszkańcom

Główną ideą pomysłu utworzenia fundacji przez powiat wieluński była możliwość pozyskiwania dodatkowych środków wspomagających rozwój powiatu w różnych obszarach.



Pracownicy Starostwa uczestniczyli w wielu szkoleniach, których głównym zadaniem było znalezienie możliwości pozabudżetowego wsparcia finansowania zadań naszego powiatu. Mając to na uwadze władze samorządowe powiatu rozpoczęły prace nad tworzeniem założeń i statutu nowej organizacji, której podejmowane działania skierowane byłyby na rzecz mieszkańców powiatu wieluńskiego. Zarząd Powiatu z ówczesnym starostą Mieczysławem Łuczakiem i członkiem Zarządu Powiatu Andrzejem Stępnem – obecnym starostą wieluńskim, przygotował projekt uchwały powołującej fundację i rekomendował ją wysokiej Radzie.

Rada Powiatu w Wieluniu z jej przewodniczącym Krzysztofem Owczarkiem 27 grudnia 2001 roku podjęła uchwałę o powołaniu Fundacji Na Rzecz Rozwoju Powiatu Wieluńskiego. Kolejną ważną datą jest 15 marca 2002 roku, gdy Zarząd Powiatu w Wieluniu powołał pierwszą Radę Fundacji i Zarząd Fundacji oraz ustanowił jej statut. Następnym krokiem była rejestracja organizacji w Krajowym Rejestrze Sądowym – i można powiedzieć, że dziś po latach mamy nasz mały jubileusz, bo minęło już 15 lat.

Zasadniczym celem działania Fundacji jest podejmowanie i wspieranie inicjatyw zmierzających do rozwoju powiatu wieluńskiego. Ko-

lejne cele to promocja i wspieranie wszechstronnego rozwoju społeczno-gospodarczego powiatu wieluńskiego, m.in. w zakresie: ochrony zdrowia, rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii, pomocy społecznej i działalności charytatywno-opiekuńczej, oświaty, wychowania i sportu, rozwoju kultury i pielęgnacji kultury materialnej powiatu, poprawy bezpieczeństwa publicznego.

Pierwszym naszym działaniem było przyznanie jednorazowych stypendiów zdolnym, a będących w trudnej sytuacji materialnej uczniom, a pierwsze środki na ten cel otrzymaliśmy od przewodniczącego Rady Fundacji, Romana Burchacińskiego, który w ten sposób nadał kierunek naszego działania. Dokończył pierwszej wpłaty darowizny z zaznaczeniem, że te pieniądze powinny być zacznem tworzenia funduszu stypendialnego po to, żeby Fundacja zajęła się wspieraniem uzdolnionej młodzieży. Zarząd Fundacji przygotował projekt regulaminu przyznawania stypendiów, który następnie zatwierdziła Rada Fundacji i już w drugim semestrze roku szkolnego 2002/2003 zostały przyznane pierwsze stypendia.

Od samego początku naszym darczyńcą i prowadzącym obsługę bankową konta fundacji był Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lu-

tutowie, który bardzo nas wspiera. Ponadto co należy podkreślić prowadzi dla naszych stypendystów bezpłatnie konta dla realizacji wypłaty stypendiów. Stypendia mogą być wypłacane tylko na konta bankowe i w przypadku, gdy któryś z beneficjentów takiego nie posiadał, miał możliwość skorzystania z oferty Banku. To nie jedyne wsparcie, ponieważ Bank stale wspiera finansowo nasz fundusz przeznaczony na stypendia oraz wspiera pracą wolontarystyczną w komisjach stypendialnych. Od marca 2004 roku staliśmy się organizacją pożytku publicznego i mogliśmy, między innymi, pozyskiwać środki z 1% odpisu z podatku dochodowego od osób fizycznych. Byliśmy trzecią organizacją w województwie łódzkim, która otrzymała taki status, do końca okresu rozliczeń w 2004 r. pozostało mało czasu, ale i tak udało nam się pozyskać ponad 17 000 zł z odpisu od podatku. Był to kolejny zastrzyk finansowy, który dawał możliwość dalszej pracy i rozwijania programów stypendialnych i innych.

Kolejnym ważnym etapem w rozwoju naszej Fundacji był rok 2006, kiedy to Fundacja Batorego zaprosiła nas jako partnera, który posiadał pewne doświadczenie, do programu stypendiów „Równe szanse”. Fundacja ta rozpatrywała wnioski partnerów i przekazała w naszym przypadku kwotę 20 tys. zł pod warunkiem, że taką samą kwotę zbierzemy i wydamy na stypendia – dzięki temu mieliśmy już kwotę 40 tys. zł na program stypendialny dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

W tym samym roku staliśmy się też partnerem Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce z siedzibą w Warszawie, która prowadzi program dla studentów „Agrafka Agory” oraz Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości w Łodzi zajmującej się stypendiami dla studentów I roku pochodzących z terenów wiejskich. Od dwóch lat realizujemy kolejny program dla uczniów uzdol-

dokończenie na str. 4

dokończenie ze str. 3 **Jak wesprzeć samorząd i pomóc mieszkańcom**

nionych matematycznie z fundacją mBanku w Warszawie oraz – własnymi siłami – program „Talenty” dla uczniów i studentów uzdolnionych artystycznie.

Podkreślić należy, że mówiąc „otrzymaliśmy dofinansowanie” mam na myśli fakt, że najpierw napisaliśmy wnioski i po spełnieniu wszelkich wymagań, konkurując z wieloma organizacjami z całego kraju, decyzją komisji otrzymaliśmy darywizny celowe na stypendia. Te pięć programów stypendialnych to nasze „sztandarowe” działania, ale nie jedynie. Również od 2004 roku rozpoczęliśmy współpracę z partnerami niemieckimi, Stowarzyszeniem Gmin Partnerskich Adelebsen – Ostrówek – Wieluń. Wspierali nas w pozyskiwaniu sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego dla wieluńskiego szpitala, domu pomocy społecznej w Skrzynnie i ośrodków zdrowia. W roku 2013 nasi partnerzy zaproponowali użyczenie sprzętu też osobom prywatnym i przekazali na ten cel nowe wózki inwalidzkie, które były początkiem stworzenia nieodpłatnej wypożyczalni sprzętu medycznego, rehabilitacyjnego i urządzeń pomocniczych. W 2014 r. Bank Gospodarki Żywnościowej wsparł naszą Fundację kwotą 10 tys. zł na doposażenie naszej bazy sprzętu (tj. łóżek rehabilitacyjnych, balkoników, koncentratora tlenu, wózków inwalidzkich, krzeseł prysznicowych/toaletowych, nakładek wannowych). Do dziś 69 osób skorzystało z naszej wypożyczalni.

Jeśli chodzi o środki z 1% od podatku to prowadzimy subkonta dla swoich 8 podopiecznych wymagających długotrwałego leczenia i rehabilitacji. Pozyskane środki przeznaczamy na pokrycie kosztów ich leczenia, rehabilitacji, zakupu leków itd. Wspieramy również kluby sportowe oraz inne organizacje i instytucje, które mają cele statutowe zbieżne z naszymi.

Ponadto wolontariusz – prawnik świadczy nieodpłatną pomoc prawną osobom potrzebującym z naszego powiatu. Przez dwa lata prowadziliśmy takie biuro porad – zostało ono zawieszono, gdyż w powiecie działają trzy podobne pun-

ktę w systemie ogólnokrajowym i zaspokajają pod tym względem potrzeby mieszkańców powiatu.

W działalność fundacji – społecznie – zaangażowany jest Zarząd, Rada Fundacji. Mamy wspierających nas wolontariuszy. Można powiedzieć, że 10-20 osób, w zależności od potrzeb, angażuje się w nasze działania. Również od 2010 roku Fundacja zatrudnia pracownika, który zajmuje się prowadzeniem biura fundacji. Jest też osoba zajmująca się obsługą finansowo-księgową.

Prezes zarządu RBS w Lututowie Marian Fita uczestniczy w organizowanych przez naszą fundację spotkaniach i zawsze bardzo życzliwie i z wielkim zaangażowaniem wspiera jej działalność.

Co roku udostępniamy sprawozdania finansowe i merytoryczne z działalności za miniony rok. Podsumowując lata 2003-2016: udzieliłmy 624 stypendia dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz studentów

na kwotę 1 238 678 zł. Nasz roczny budżet wynosi obecnie ok 200 000 zł. Z 1% zbieramy niecałe 100 000 zł, ale w większości te środki mają już swój cel – pomoc konkretnej osobie, wsparcie klubu sportowego, konkretnej działalności itp.

W planach na przyszłość również mamy wiele zamierzeń – na przykład stworzenie programu stypendialnego dla uzdolnionych sportowców, którego jeszcze nie ma w powiecie. Jeśli środki na to pozwolą, zajmiemy się niedługo tworzeniem regulaminu tego nowego programu. Tak jak dwa lata temu, gdy program „Talenty” rodził się z potrzeb – widzieliśmy, oglądając wnioski stypendialne, osiągnięcia artystyczne i sportowe, więc uważamy, że należy je nagrodzić i wspierać najzdolniejszą młodzież z powiatu wieluńskiego, bo inwestycja w młodzież to inwestycja w przyszłość.

Prezes Zarządu Fundacji na Rzecz Rozwoju Powiatu Wieluńskiego
Andrzej Chowis
wysłuchał **Andrzej Malanowski**

SGB Rejonowy Bank Spółdzielczy
w Lututowie

**PROMOCJA
KREDYTU MIESZKANIOWEGO**
TYLKO DO 15 SIERPNI 2017 ROKU.

Warunki udziału w promocji określa „Regulamin promocji kredytu mieszkaniowego” dostępny w placówkach Banku oraz na stronie www.rbs.lututow.pl

Zapewniamy doradztwo oraz wsparcie wykwalifikowanych pracowników. **Zapraszamy**

Przed Zebraniem Przedstawicieli

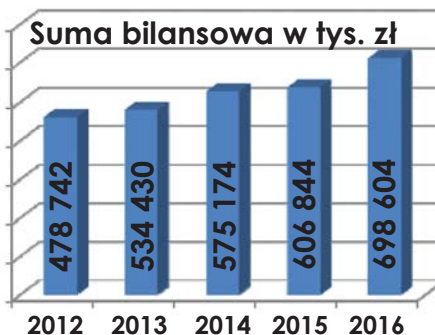
Według informacji Głównego Urzędu Statystycznego PKB w minionym roku wzrósł o 2,8 proc. To mniej o 1,1 proc. niż rok wcześniej, kiedy polska gospodarka rozwijała się w tempie 3,9 proc. Do spowolnienia wzrostu gospodarczego w ubiegłym roku przyczynił się przede wszystkim silny spadek inwestycji o 5,5 proc. wobec wzrostu o 6,1 proc. w 2015 roku. Spadek był spowodowany głównie znacznym obniżeniem inwestycji w sektorze przedsiębiorstw oraz inwestycji publicznych, co było w dużym stopniu związane ze zmniejszeniem absorpcji środków unijnych po zakończeniu unijnej perspektywy finansowej 2007-2013. Te dane pozwalają szerzej spojrzeć na wyniki osiągnięte przez Rejonowy Bank Spółdzielczy w minionym roku.

Według danych GUS, produkcja przemysłowa w grudniu 2016 roku wzrosła o 2,3% r/r. W całym roku 2016 tempo wzrostu produkcji (3,2% r/r) było o 1,7 pp. niższe w porównaniu z osiągniętym w roku 2015. Stabiej niż w 2015 roku prezentowały się także dane z sektora budowlanego. Łączny spadek produkcji budowlanej w 2016 roku wyniósł 14,1%, wobec wzrostu o 2,8% r/r w 2015 roku. Warto odnotować, iż słabe dane z sektora budowlanego w 2016 roku będą stanowiły w najbliższych miesiącach punkt odniesienia dla poziomów produkcji osiągniętych w 2017 roku. Utrzymująca się przez znaczną jego część deflacja źle wpływała też na ceny produktów rolnych.

Wobec tych warunków makroekonomicznych przyszło Rejonowemu Bankowi Spółdzielczemu w Lututowie realizować zadania nakreślone przez Zebranie Przedstawicieli na 2016 rok. Ponadto ubiegły rok nie sprzyjał rozwojowi bankowości lokalnej (niskie stopy procentowe, deflacja). Zmiany strukturalne w bankowości spółdzielczej spowodowane decyzjami instytucji nadzorczych, a także dodatkowe obciążenia finansowe zaistniałe po upadłości SKOK-ów i SK Banku, też

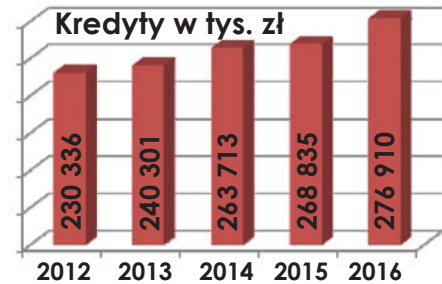
nie sprzyjały osiągnięciu przez banki spółdzielcze takich wyników, jak w poprzednich latach. Mimo to uczestnicy Zebrania Przedstawicieli mają prawo do satysfakcji, gdyż Rejonowy Bank Spółdzielczy ten trudny czas przeszedł z zauważalnym sukcesem.

Podstawowym miernikiem aktywności i siły każdego banku jest jego suma bilansowa. Ten współczynnik odpowiada wielkości jego aktywów. W minionym roku osiągnął on poziom 698 604 tys. zł, co oznacza wzrost w stosunku do roku 2015 o ponad 15 proc., a w czasie ostatniego pięcioletnia o ponad 45 proc. Pod względem aktywów Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie na koniec 2016 roku znacznie podwyższył swoją pozycję w Spółdzielczej Grupie Bankowej.



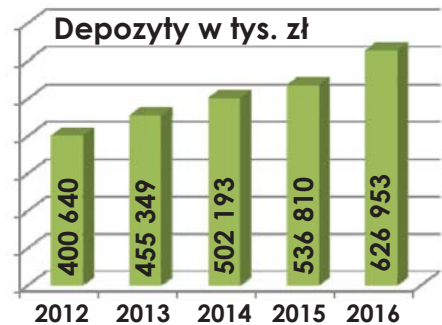
Mimo powszechnie zauważalnego spadku zainteresowania kredytowaniem inwestycji w minionym roku, Bank udzielił ich w wysokości 276 910 tys. zł. Oznacza to wzrost w stosunku do roku 2015 o blisko 3 proc. Warto jednak zauważyć, że w ostatnich 5 latach akcja kredytowa Banku wzrosła o prawie 20 proc.

W stosunku do roku 2015 znacznie, bo o blisko 11 proc. wzrósł wolumen kredytów zaciąganych przez osoby prywatne, a wartość kredytów dla rolników indywidualnych (mimo niekorzystnych tendencji cenowych) wzrosła o 6 proc. Spadł natomiast wolumen kredytów udzielonych przedsiębiorcom. Ciekawym zjawis-

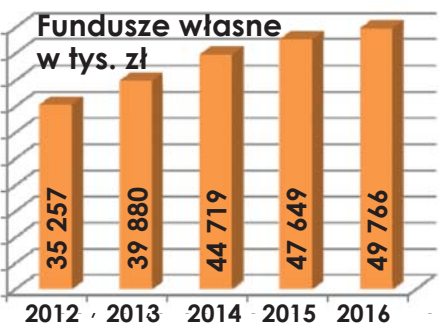


kiem jest wzrost wielkości kredytów instytucji samorządowych o 18 proc., co w minionym roku było zjawiskiem odwrotnym do ogólnopolskiej tendencji w tym zakresie.

Depozyty to powierzone bankowi lokaty, oszczędności i środki na rachunkach klientów. Ich stan świadczy o poziomie zaufania do banku. W minionym roku osiągnęły one wartość 626 953 tys. zł, co w stosunku do roku 2015 stanowi wzrost o ponad 17 proc.



W strukturze portfela depozytowego zdecydowanie przeważają środki osób prywatnych. Ich udział w strukturze depozytów w minionym roku wyniósł 74 proc. ogółu znajdujących się w Banku środków klientów, które wynosiły 469 599 tys. zł, czyli o 46 314 zł więcej niż w 2015 roku. Oznacza to, że bank uważany jest za bezpieczny i cieszy się dużym poziomem zaufania klientów.



dokończenie na str. 6

*dokończenie ze str. 5 **Przed Zebraniem Przedstawicieli***

trudnym i konkurencyjnym rynku, Bank musiał stać się instytucją finansową otwartą na każdego klienta i bankiem o mocnych kapitałach. Tym celom władze Banku poświęciły w minionym dwudziestolecu wiele uwagi. Na koniec ubiegłego roku fundusze własne osiągnęły wartość 49 766 tys. zł i były większe od osiągniętych rok wcześniej o ponad 4 proc.

Uczestnicy Zebrania Przedstawicieli zapoznają się ze sprawozdaniami Zarządu z ubiegłorocznej działalności oraz określą zadania dla Banku na aktualny rok. Jako najwyższy organ Banku zadecydują też o podziale zysku wypracowanego w 2016 roku. Należy domniemywać, że wzorem lat ubiegłych przeznaczony on zostanie na powiększenie funduszu zasobowego.

Dla funkcjonowania Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie ma to istotne znaczenie, gdyż pozwala na rozszerzenie akcji kredytowej i zapewnia większe bezpieczeństwo powierzonych mu lokat.

Bank osiąga bezpieczne współczynniki adekwatności kapitałowej oraz jakości realizowanych kredytów.

Andrzej Malanowski

Zdaniem hodowcy

Tomasz i Beata Przybyłowie prowadzą w Lututowie gospodarstwo nastawione na produkcję mleka. Gospodarstwo stało się ich własnością przed piętnastu laty.

Kiedy państwo Przybyłowie zaczęli samodzielną działalność dysponowali 8 hektarami ziemi. Dziś stado liczy 35 krów mlecznych, 10 jałówek oraz 15 opasów i zdaniem Tomasza Przybyły jest to poziom zapewniający opłacalność. Zwiększenie pogłowia wymagałoby wybudowania nowej większej obory, a także dokupienia ziemi, żeby z upraw pozyskać większą ilość paszy. Niestety w najbliższej okolicy brakuje ziemi nawet pod dzierżawę. Mleko odbiera z gospodarstwa opolski producent Spółka Zott, która rozpoczęła działalność na terenie Wrocławia w 1992 r. początkowo jako importer i dystrybutor przetworów mlecznych, ale jej dynamiczny rozwój sprawił, że w ciągu kilku lat dołączyła do czołówki największych producentów rodzimej branży mleczarskiej. W październiku 1999 r. firma kupiła działającą w Opolu mleczarnię i rozpoczęła gruntowną przebudowę, by w konsekwencji stworzyć jeden z najnowocześniejszych zakładów mleczarskich.

Tomasz Przybyły twierdzi, że wybór produkcji mleka był wspólną decyzją jego i żony, ale był też kontynuacją rodzinnej tradycji. Państwo Przybyłowie zdawali sobie sprawę z tego, że decydując się na ten rodzaj produkcji stają się zakładnikami technologicznego reżimu. Z drugiej zaś strony mieli pewność cyklicznych terminów zapłaty za odebrany surowiec, choć cena sprzedawanego mleka nie w każdym okresie zapewniała spodziewaną rentowność. Rynek zarówno przed laty, jak i dzisiaj dyktował ceny.



Gospodarze bardzo źle wspominają zapaść cenową z zeszłego roku. Straty poniesione na mleku podreperowała sprzedaż opasów. Obecnie ceny skupu uległy lekkiej poprawie, ale do zapewnienia godziwej rentowności hodowli bydła mlecznego jeszcze daleko. Ich zdaniem średniej wielkości gospodarstwo powinno otrzymywać za litr mleka około 1,80 zł netto. Jednak w branży spożywczej ceny detaliczne nie zawsze odzwierciedlają olbrzymi wkład pracy rolnika.

Od piętnastu lat gospodarstwo Tomasza i Beaty Przybyłłów związało swoje gospodarcze działania z Rejonowym Bankiem Spółdzielczym w Lututowie. *Bank zawsze służył nam pomocą w powiększaniu stada oraz zakupie potrzebnych w hodowli maszyn i urządzeń – mówi Beata Przybyły. – Najważniejsze, że te kontakty z Bankiem odbywają się w przyjaznej atmosferze.*

Po negocjacjach zawsze dochodzimy do porozumienia i dlatego uważam, że w takich sprawach do skutku trzeba rozmawiać, co w naszym Banku jest normą – dodaje Tomasz Przybyły.

Andrzej Malanowski

Sieci dyktują ceny

Powstałe na fali entuzjazmu pierwszych lat transformacji ustrojowej Przedsiębiorstwo Handlowe „Rolmax” Sylwester Jastrzębek jest znakomitym przykładem, prężnie rozwijającej się rodzimej przedsiębiorczości, tworzącej polską klasę średnią, której istnienie jest warunkiem koniecznym silnego gospodarczo państwa.



Zaczął się od tego, że na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, pan Sylwester Jastrzębek obserwując głębokie załamanie w skuteczności działania dotychczasowych monopolistów obsługujących rynek rolny, głównie okolicznych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, postanowił zaryzykować i spróbować swych sił w dziedzinie zaopatrzenia lokalnego rynku rolnego w materiały niezbędne do produkcji rolnej. Pierwotnie w zakresie oferty sprzedawczej firmy znalazły się wszelkie podstawowe materiały oraz środki do produkcji roślinnej i zwierzęcej, jak również materiały budowlane i opałowe. Z czasem nastąpiła specjalizacja przedsiębiorstwa, polegająca na ograniczeniu sprzedaży głównie do pełnej palety nawozów mineralnych i opału, która była przede wszystkim efektem uzyskania przez P.H. „Rolmax” statusu autoryzowanego dystrybutora największego polskiego producenta nawozów Grupy Azoty, a także Katowickiego Holdingu Węglowego. Obszar obsługiwany przez firmę to południowo-zachodnia część województwa łódzkiego z przyległościami. Firma dysponuje obecnie trzema składami magazynowymi z szerokim asortymentem nawozów mineralnych i opału, wykwalifikowaną i służącą pomocą obsługą, odpowiednim do potrzeb parkiem maszyn do rozładunku i różnego rodzaju pojaz-

dami do transportu w Mastowicach, Skomlinie i w Wieluniu.

Z racji swojej pracy Sylwester Jastrzębek jest w codziennym kontakcie ze swoimi klientami – różnej skali producentami rolnymi, którzy oprócz poruszania zwykłych tematów handlowych dzielą się z nim swoimi uwagami, spostrzeżeniami i troskami, dzięki czemu znakomicie orientuje się on w tym, jak aktualnie prezentuje się lokalny rynek rolny. W jego ocenie zasadniczym problemem producentów rolnych, szczególnie na terenie obsługiwanym przez jego firmę, jest opłacalność ich produkcji, która choć coraz bardziej efektywna w plonach, nie przynosi oczekiwanych zysków ekonomicznych. Jako główną przyczynę takiego stanu rzeczy widzi, podobnie, jak większość jego klientów, w dyktacie cenowym różnego rodzaju sieci sprzedaży, który sprawia, że producent, wnoszący przecież największy udział w wytworzeniu danego dobra, otrzymuje jedynie znikomą do jego wysiłku procent zysku. Występujące obecnie dysproporcje pomiędzy cenami detalicznymi, a ofertowanymi rolnikom cenami zakupu produktów rolnych, są niebezpieczne dla optymalnego funkcjonowania wielu gospodarstw i producentów rolnych.

Jeszcze innym istotnym aspektem prowadzenia działalności gospodarczej, na który zwraca uwagę Sylwester Jastrzębek jest posiadanie odpowiedniego zabezpieczenia finansowego, które jest niezbędne do prowadzenia inwestycji rozwojowych, ale też i dla bieżącej aktywności przedsiębiorstwa. Właściwie trudno sobie wyobrazić, aby jakaś poważniejsza inwestycja mogła być dzisiaj zrealizowana wyłącznie ze środków własnych, najczęściej konieczne jest wspomaganie, które zapewniają ban-



ki. W swoim długoletnim funkcjonowaniu przedsiębiorstwo P.H. „Rolmax” miało okazję współpracować z wieloma różnymi bankami i z tego powodu może mówić o dużym doświadczeniu w tym względzie, które pozwala mu ustanowić osobisty ranking tych instytucji. Zdecydowane pierwsze miejsce zajmuje w nim Regionowy Bank Spółdzielczy w Lututowie, którego klientem jest od wielu lat i którego usługi z czystym sumieniem poleca innym. A co zdecydowało o takiej opinii pana Sylwestra o RBS w Lututowie? Jak mówi sam zainteresowany, w tym banku człowiek, przedsiębiorca nie czuje się i nie jest traktowany tylko i wyłącznie, jako petent, ale jako partner, z którym umawia się na obopólnie korzystny interes. W tym banku szanuje się klienta, co widać na każdym poziomie współpracy, od podstawowej obsługi w okienku, po gabinet dyrektora czy prezesa. No i jeszcze rzecz niebagatelna, to bank lokalny, który dobrze rozumie środowisko, w jakim funkcjonuje, a przy tym, a może nawet przede wszystkim, to bank polski.

RBS w Lututowie



Nasza placówka

Oddział w Lututowie

Oddział w Lututowie dzieli z Centralą budynek przy ulicy Klonowskiej 2 w Lututowie, jest też w prostej linii spadkobiercą 110-letniej tradycji Rejonowego Banku Spółdzielczego.

To właśnie z Lututowa, jako solidnego i dobrze działającego Banku, płynęły sygnały do okolicznych banków spółdzielczych, że warto zjednoczyć siły, żeby przetrwać czas burzliwych dla gospodarki przemian społeczno-gospodarczych przełomu wieków XX i XXI.

Banki, które z tych propozycji skorzystały stanowią dziś monolit i część składową struktury Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie. Dziś Bank pod względem sumy bilansowej zajmuje drugie miejsce wśród banków spółdzielczych z Grupy SGB w województwie łódzkim. Dla miesz-

kańców małej miejscowości w powiecie wierzbowski takim wiadomością stanowić może powód do satysfakcji – mówi dyrektor Oddziału RBS w Lututowie, Maria Hącel. – To, że nasz Oddział funkcjonuje w miejscowości gminnej nie świadczy o tym, że jako placówka finansowa jesteśmy gorsi od placówek działających w środowiskach wielkomiejskich. Poza godzinami pracy nasi klienci mogą skorzystać z całodobowo dostępnego biometrycznego bankomatu i wpłatomatu, który pełni też funkcję automatycznego punktu wymiany walut i można też za jego pomocą opłacić rachunki.

W portfelu kredytowym Oddziału znajdują się także środki Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z przeznaczeniem na termomodernizację, docieplenie budynków, instalację pomp ciepła i ogniw woltanicznych. Zdecydowana większość 10-osobowej załogi Oddziału legitymuje się wyższym wykształceniem i doskonałą znajomością tutejszego rynku.

Mimo iż Lututów administracyjnie jest miejscowością gminną, kredyty rolnicze nie przeważają w wyraźny sposób nad przeznaczanymi na działalność gospodarczą i potrzeby konsumpcyjne mieszkańców. Z miesiąca na miesiąc przybywa rachunków internetowych oraz kont zakładanych przez młodzież.

Zdaniem dyrektor Marii Hącel ważną jest rosnąca liczba depozytów powierzonych Bankowi przez mieszkańców gminy Lututów, co oznacza, że ufają oni swojemu Bankowi tak samo jak w chwili jego powstania i w trakcie dziesięć lat jego działalności w macierzystej miejscowości.



Pracownicy Oddziału. Od lewej: Piotr Gęs, Małgorzata Kaniewska, Małgorzata Salamon, Edyta Ślęzak, Anna Mrowińska, Agnieszka Sikora, Mirosława Piesyk i Marta Nawrocka

Redakcja

Bezpieczeństwo zależy od nas samych

Rozwój bankowości elektronicznej, w tym dynamicznie rozwijającej się bankowości internetowej, opartej na elektronicznym przetwarzaniu danych, pociąga za sobą wzrost liczby różnorodnych form przestępczej aktywności wymierzonej przeciwko bezpieczeństwu danych, zagrożających bezpieczeństwu finansowemu na rynkach usług bankowych, w szczególności bezpieczeństwu środków zgromadzonych na rachunku bankowym, do których dostęp możliwy jest na odległość za pomocą urządzeń elektronicznych, takich jak komputer, telefon, tablety, itp.

Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie w celu wzrostu świadomości uczestników rynku finansowego w sferze zagrożeń związanych z korzystaniem z bankowości elektronicznej oraz upowszechniania wiedzy na temat zasad postępowania, których przestrzeganie w znacznym stopniu pozwoli ustrzec się przed nimi, a także przybliżenie problematyki dotyczącej istoty i specyfiki przestępstw związanych z bankowością elektroniczną, pragnie zaznajomić swoich klientów z tym zagadnieniem.

W celu zabezpieczenia się przed wyłudzeniem danych pozwalających na przeprowadzanie transakcji bankowości internetowej należy bezwzględnie przestrzegać następujących zasad:

1. Nigdy, pod żadnym pozorem nie podawać żadnych danych do logowania do bankowości internetowej (loginów, haseł, kodów jednorazowych z kart-zdrapek ani przesłanych SMSem itp.), czy to telefonicznie czy poprzez pocztę elektroniczną, czy w jakikolwiek inny sposób, poza serwisem internetowym bankowości elektronicznej prowadzącym dany rachunek lub udostępnianym przez bank aplikacjami.
2. Wejście do serwisu bankowości internetowej powinno zawsze odbywać się poprzez wprowadzenie jego adresu w pasku przeglądarki (adres podany przez bank w zawartej umowie) – nie należy korzystać w tym zakresie z wyszukiwarek internetowych ani w szczególności z linków przesyłanych z otrzymanych w wiadomościach e-mail.



3. Przed zalogowaniem do serwisu bankowości internetowej zawsze należy sprawdzić czy połączenie jest szyfrowane, tj. czy przed adresem strony znajduje się przedrostek https:// (a nie „http://”), a obok niego widnieje kłódka; dodatkowo należy kliknąć we wspomniany symbol kłódki i sprawdzić, czy nie pojawia się informacja o błędnym certyfikacie klucza. Na komputerze, z którego

korzystamy do obsługi bankowości elektronicznej powinno być zainstalowane legalne oprogramowanie oraz aktualny antywirus.

4. Jeśli przy logowaniu pojawią się nietypowe komunikaty lub prośby o podanie danych osobowych lub dodatkowe pola z pytaniem o hasła do autoryzacji, natychmiast zgłoś problem do swojego Banku.

Żadne zabezpieczenie techniczne nam nie pomogą jeśli sami nie będziemy stosować się do podstawowych zasad bezpieczeństwa. Jedną z podstawowych zasad, jakimi powinniśmy się kierować, to poufność naszych danych. Wszystkie nasze dane zawarte w dowodzie osobistym umożliwiają jednoznaczną identyfikację. Ujawnienie ich komukolwiek bardzo poważnie może zagrozić naszemu bezpieczeństwu. Skoro na podstawie tych danych możemy założyć rachunek bankowy czy otrzymać kredyt, to samo będą mogli zrobić przestępcy podszywający się pod nas. Nie powinno się podawać danych osobowych w miejscach, gdzie mogą być one podsłuchane lub zapisane przez inną osobę. Dane te nie powinny być wysłane do osób, których nie znamy – nieważne jak intratną ofertę o pracę czy przyszłego biznesu rzekomo dla nas mają. Tak samo powinniśmy zachować ostrożność przy umieszczaniu określonych danych w Internecie, który niektórym kojarzy się jako medium zapewniające anonimowość. Niestety, tak nie jest. Nie mamy kontroli nad tym, kto ma tam dostęp do naszych danych i co dalej z nimi robi. Należy również pamiętać, że informacja raz umieszczona w Internecie, nawet po jej usunięciu, dalej tam pozostaje. W powszechnym użyciu są narzędzia, które pozwalają na sprawdzenie historycznych zawartości poszczególnych stron internetowych. To samo dotyczy wszystkich danych, z których korzystamy w celu logowania się do bankowości internetowej czy też numerów naszych kart płatniczych, bądź kredytowych.

Pracownicy Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie posiadają wiedzę i informacje, które mogą służyć naszemu bezpieczeństwu, dlatego w przypadku wątpliwości zapraszamy do placówek naszego Banku w celu uzyskania szczegółowych informacji.

RBS w Lututowie



Z historii bankowości spółdzielczej cz.1

Niektórzy autorzy rodowód ruchu bankowości spółdzielczej wywodzą wprost od „banków pobożnych”, od XV wieku działających w Państwie Kościelnym. Do Polski dotarły one już w XVI wieku, a ich najbardziej znanym inicjatorem był jezuita Piotr Skarga, ale nie wydaje się to trafne. Banki te bowiem były instytucjami charytatywnymi, sponsorowanymi przez ludzi zamożnych, pomagających braciom w wierze z niższego stanu, którzy popadli w finansowe tarapaty, aby ochronić ich przed powszechną wówczas lichwą

W idei spółdzielczości nie chodzi jednak o charytatywną pomoc, a o zorganizowanie się do obrony własnych interesów mniej zasobnych obywateli na zasadzie samopomocy. Wyjątkiem wśród inicjatyw kościelnych była natomiast założona w Pabianicach w 1715 roku, przez księdza kanonika Józefa Jordana, administratora dóbr kościelnych w Pabianicach, kasa pożyczkowa pod nazwą Mons Pietatis albo „zakładka na sprzężaj”, w której chłopci pracujący w zarządzanym przez niego majątku mogli zaciągać pożyczki gwarantowane przez całe gromady wiejskie na zakup sprzętu do uprawy roli i zwierząt pociążkowych.

Ruch spółdzielczy nie był możliwy w warunkach feudalizmu, w którym nie istniało samo pojęcie równych praw i obowiązków, stanowiące istotę spółdzielczej demokracji. Podobieństwo między bankami pobożnymi i spółdzielczymi kończy się na tym, że w obu przypadkach występują: obrót pieniężny, pożyczkodawca i pożyczkobiorca. Spółdzielczość powstała po to, żeby stwarzać swym uczestnikom szansę na

poprawę pozycji, a więc i na zmianę systemu społecznego. Za jej prekursora w Polsce uważać trzeba Stanisława Staszica który w roku 1812 powołał Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze dla Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach. Nie była to typowa spółdzielnia oszczędnościowo-pożyczkowa, ale miała już wiele rozwiązań charakterystycznych dla takiej organizacji. Towarzystwo zrzeszało chłopów gospodarujących na gruntach przekazanych im przez ks. Staszica i przyuczało ich do samoorganizacji.

Spółdzielczość bankową zrodził kapitalizm, który pod względem formalno-prawnym zrównywał wszystkich obywateli, ale nierówności ekonomicznych i wyzysku nie likwidował. Prawdziwa spółdzielcza bankowość zaczęła się rozwijać, gdy chłopci uzyskali wolność osobistą i prawo do własności użytkowanej ziemi. W Prusach poddaństwo zniesiono już w 1807 roku. W Galicji włościan uwłaszczone w 1848 roku, a w Królestwie Polskim dopiero w roku 1864. Zyskując prawa obywatelskie chłopci znaleźli się również pod przemożnym naciskiem rodzącej się kapitalistycznej gospodarki rynkowej. Szukali więc sposobów na odnalezienie się w nowej sytuacji. Przy organizacji spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych korzystano z doświadczeń niemieckich, które oparte były na pracach H. Schulzega i W. Reiffeisena.

W początkach polskiej spółdzielczości bankowej traktowano ją jako sposób wspierania rodzącej się miejscowej przedsiębiorczości, szczególnie wśród rolników, ale też jako oręż w walce o polskość, nową próbę organizowania się Polaków w obronie swej tożsamości narodowej.

W Poznaniu już 1861 roku powstało Towarzystwo Pożyczkowe dla Przemysłowców Miasta Poznania, uważane za pierwszą polską spółdzielnię oszczędnościowo-pożyczkową. W zaborze austriackim tworzono pierwotnie towarzystwa zaliczkowe, które dały początek kasom Stefczyka. Pierwsze takie towarzystwo powstało w 1864 roku w Brzeżanach. W zaborze rosyjskim najpóźniej zniesiono pańszczyznę, a polityka caratu szczególnie po Powstaniu Styczniowym, zdecydowanie przeciwstawiała się wszelkim inicjatywom służącym organizowaniu się polskiego społeczeństwa. Dlatego też ruch bankowości spółdzielczej mógł zrodzić się tam o wiele później niż w poznańskim czy w Galicji.

Założycielami bankowości spółdzielczej byli ks. Piotr Wawrzyniak, ks. Augustyn Szamarzewski czy Karol Marcinkowski w zaborze pruskim, Franciszek Stefczyk w zaborze austriackim oraz Edward Abramowski w zaborze rosyjskim. Dostrzegli oni w spółdzielczości kredytowej możliwość rozwoju cywilizacyjnego ludności polskiej i uwolnienia od dominacji ekonomicznej ówczesnych posiadaczy wolnego kapitału, użyczających go na lichwiarskich warunkach. Polskie spółdzielnie działające od ponad 150 lat należą do najstarszych w Europie i na świecie. Warto przypomnieć zasadę pomo-



Ks. Piotr Skarga



Ks. Stanisław Staszic



Ks. Piotr Wawrzyniak



Ks. Augustyn Szamarzewski Karol Marcinkowski

cy w zakładaniu i rozwoju zakładów rzemieślniczych, gospodarstw rolnych towarzyszącą kasom Stefczyka, towarzystwom zaliczkowym czy spółkom oszczędności i pożyczek, a po I wojnie światowej uczestnictwo w odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych.

Rozwój bankowości spółdzielczej po odzyskaniu niepodległości spowodowały niekontrolowane zjawiska inflacyjne związane z istnieniem na

rynku kilku walut z czasów zaborów, zakończone po wprowadzeniu przez Władysława Grabskiego reformy pieniężnej i jednej waluty – złotego.

Pierwszy przyrost wkładów (od czasów Wielkiego Kryzysu) spółdzielnie kredytowe odnotowały dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku. Pomimo tych trudności w Polsce okresu międzywojennego działało 3 400 spółdzielni bankowych, zrzeszających ponad milion członków. Ten krótki okres rozwoju gospodarczego przerwała II wojna światowa. Klęska wrześniowa niemal całkowicie zniszczyła ten dorobek.

Okupacja hitlerowska i przyłączenie do ZSRR wschodnich ziem Polski oznaczały dla wielu banków spółdzielczych likwidację potężną z grabieżą całego dorobku paru pokoleń spółdzielców, a dla po-

zostałych skrajnie niekorzystne warunki działania. Na obszarach włączonych do Rzeszy legalna działalność jakichkolwiek polskich organizacji, w tym i spółdzielni, była zakazana. W Generalnym Gubernatorstwie banki spółdzielcze mogły wprawdzie funkcjonować, ale pod ścisłym nadzorem okupanta. Był to dla spółdzielczości bankowej okres próby, zarówno patriotyzmu, jak i działalności organizacyjnej prowadzonej w skrajnie trudnych i niebezpiecznych warunkach.

Jeśli Niemcy likwidowali polskie instytucje kierując się ideologią skrajnie nacjonalistyczną, to podobne represje, zakończone likwidacją, również ze względów ideologicznych, spotkały spółdzielczość bankową na terytoriach II Rzeczypospolitej włączonych do ZSRR. **Redakcja**



Dr Franciszek Stefczyk Edward Abramowski

PIONOWO

A1 Europejska stolica, **A13** Buraczki z chrzanem, **C2** Odczytuje coś, **C16** Drzewo, które drży, **D7** Wykończenie ubioru przy szyi, **E1** Zimowa wycieczka saniami, **E15** Dziwaczka z wiersza Brzechwy, **F6** Na muchy, **F10** Długość, wysokość albo szerokość, **G4** Mała Alicja, **G18** Zwierzę w butach, **H1** 21 w kartach, **H8** Żeglarska piosenka, **H15** Piłka za linią, **I3** Przybrane nazwisko Joanny Gronkowskiej, aktorki i piosenkarki, **J12** Składane na przykład pod choinką, **K1** Z niego woda, **K6** Zaciągany na postoju, **L15** Na królewskiej głowie

POZIOMO

1H Kolorowa taśma wokół żołnierskiej czapki, **2A** Otwierany w banku, **3H** Huragan inaczej, **4A** Górską, Morską lub Zdrój, **6F** Na paznokciach, włosach lub aucie, **7A** Nie zna się, **8C** Zawsze wskaże północ, **9H** Staropolskie danie lub rośliny do zaszczepienia, **10D** Kiedy nie widać Księżycy, **12D** Najślawniejsza galeria sztuki w Petersburgu, **14A** Twarde, ciężkie drzewo do budowy łodzi, **15E** Na nim poziomki lub jagódki, **17A** Lubi dobrze zjeść, **18H** Alkohol z winogron, **19B** Sus, **20E** Mały Antoni

(E12, K4, H1, J12, C14) (B19, G12, K7) (F8, I3, L16, A1, A7, J6, F12, K11)
(F8, H3, E8, E10, C2) (E8, C16, J12, J16) (F20, A8, C17, J15) (A1, G6, L19, E15)

..... (hasło)

Twój

..... (imię i nazwisko)

..... (adres)

..... (podpis)

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb marketingowych przez Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29-08-1997 r. Dz. U. Nr 133, poz 883).

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L
1												
2												
3												
4												
5												
6												
7												
8												
9												
10												
11												
12												
13												
14												
15												
16												
17												
18												
19												
20												

Rozwiązania prosimy składać w placówkach Banku do 10 maja 2017 roku na załączonych kuponach. Za poprawne rozwiązanie krzyżówki z nr 4/28 upominki od Banku otrzymują: Wanda Wrzosek z Brąszewic, Wacław Wróbel z Czajkowa, Sylwia Sola z Czastar, Agnieszka Mituła-Gołdyn z Gąszczy, Karol Łacina ze Smolnik, Agnieszka Grzesiak

z Owieczek, Anna Skraburska z Kraszewic, Barbara Burska z Lututowa, Marian Przybyłek z Mikstatu, Sabina Pacholik z Dymka, Gabriela Musialska z Szustrów, Halina Kapelańczyk z Wielunia, Andrzej Buliński z Turowa, Paulina Gajewska z Teklinowa i Sabina Łukomska ze Złoczewa.

**BANK
Z POLSKIM KAPITAŁEM**

Centrala

ul. Klonowska 2,
98-360 Lututów
tel. +43 87 14 023;
+43 87 14 091
www.rbs.lututow.pl
email:
rbslututow@pro.onet.pl



Placówki Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

Oddział w Brąszewicach	98-277 Brąszewice ul. Górna 9	tel. (43) 821 17 17
Oddział w Czajkowie	63-524 Czajków 34A	tel. (62) 731 10 03
Oddział w Czastarach	98-410 Czastary, ul. Wolności 26	tel. (62) 784 31 15
Oddział w Galewiczach	98-405 Galewice, ul. Przemysłowa 7	tel. (62) 783 80 78
Oddział w Grabowie n/Prosną	63-520 Grabów n/Prosną, ul. Rynek Wł. Jagiełły 1c	tel. (62) 730 50 73
Oddział w Klonowej	98-273 Klonowa, ul. Złoczewska 9	tel. (43) 820 84 23
Oddział w Kraszewicach	63-522 Kraszewice, ul. Wieluńska 23	tel. (62) 731 20 07
Oddział w Lututowie	98-360 Lututów, ul. Klonowska 2	tel. (43) 871 40 23
Oddział w Mikstacie	63-510 Mikstat, ul. Krakowska 6	tel. (62) 731 92 13
Oddział w Ostrówku	98-311 Ostrówek 114	tel. (43) 841 50 96
Oddział w Sokolnikach	98-420 Sokolniki, ul. Piłsudskiego 1	tel. (62) 784 61 25
Oddział w Wieluniu	98-300 Wieluń, Plac Legionów 2	tel. (43) 843 96 92
Oddział w Wieruszowie	98-400 Wieruszów, ul. Piskorska 12	tel. (62) 784 16 10
Oddział w Złoczewie	98-270 Złoczew, ul. Starowieluńska 18	tel. (43) 820 22 75
Filia w Kurowie	98-300 Wieluń, Kurów, ul. Wieluńska 11a	tel. (43) 842 74 20
Filia w Wieruszowie	98-400 Wieruszów, ul. Fabryczna 6	tel. (62) 784 12 58
Filia w Wieluniu	98-300 Wieluń, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 40	tel. (43) 843 83 69
Punkt Kasowy w Osieku	98-405 Galewice, Osiek 105a	tel. kom. 505 286 587
Punkt Kasowy nr 1 w Wieluniu	98-300 Wieluń, ul. Sieradzka 62	tel. (43) 842 05 05
Punkt Kasowy nr 2 w Wieluniu	98-300 Wieluń, ul. A. Struga 1	tel. kom. 505 576 307